

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 43/2025 | 12 lutego 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Zimowy poranek, słoneczne popołudnie. Prognoza na 12 lutego 2025 w Olsztynie

Zimny poranek w Olsztynie.

Zimowy poranek, słoneczne popołudnie. Prognoza na 12 lutego 2025 w Olsztynie



Środa, 12 lutego 2025 roku, w Olsztynie rozpocznie się od silnego mrozu. Poranne temperatury spadną do -7°C , co oznacza, że mieszkańcy powinni przygotować się na zimny początek dnia. W miarę upływu godzin słońce skutecznie ogrzeje miasto, a temperatura wzrośnie do 1°C .

Niebo pozostanie bezchmurne, a słońce przez większość dnia będzie dominować na nieboskłonie. Wiatr będzie umiarkowany, wiejący z południowego wschodu z prędkością około 12 km/h, co może potęgować odczucie chłodu w godzinach porannych.

Warmia i Mazury: stabilna aura bez niespodzianek

Elbląg będzie miał niemal identyczną pogodę jak Olsztyn – maksymalnie 1°C w ciągu dnia i -6°C w nocy. Bezchmurne niebo oraz słaby wiatr sprzyjają aktywności na świeżym powietrzu.

W Ełku i Giżycku będzie nieco chłodniej. Temperatury w dzień osiągną 0°C , a w nocy spadną nawet do -9°C . Pomimo mroźnych poranków, mieszkańcy mogą liczyć na dużą dawkę słońca.

Szczytno odnotuje temperaturę maksymalną na poziomie 1°C i minimalną wynoszącą -7°C . W godzinach porannych może występować zamglenie, które powinno ustąpić wraz z pierwszymi promieniami słońca.

Co przyniosą kolejne dni? Czas na lekkie ocieplenie

Czwartek, 13 lutego, oraz piątek, 14 lutego, zapowiadają się podobnie. Poranki wciąż będą mroźne, ale w ciągu dnia temperatura może wzrosnąć do 2°C . Prognozy nie przewidują opadów, a słońce nadal będzie odgrywać kluczową rolę w kształtowaniu pogody.

Weekend przyniesie kontynuację stabilnej zimowej aury. Temperatury nie powinny drastycznie spadać, a

Pożar hali magazynowej wypełnionej łatwopalną pianką. W akcji 15 zastępów straży pożarnej



Wieczne (11.02.25) działania strażaków w Dobrym Mieście przyciągnęły uwagę mieszkańców. Pożar, który wybuchł w jednej z hal magazynowych, wymagał interwencji wielu zastępów straży pożarnej.

Szybkie rozprzestrzenianie się ognia

Ogień pojawił się późnym wieczorem 11 lutego 2025 roku w naczepie zaparkowanej obok magazynu. Płomienie szybko objęły wnętrze budynku o wymiarach około 15 na 25 metrów i wysokości 7 metrów, wypełnionego pianką do produkcji mebli, podaje PAP. Materiał jest łatwopalny i generuje intensywny dym, co znacząco utrudniło akcję gaśniczą.

Strażacy z kilku jednostek natychmiast przystąpili do gaszenia ognia i zabezpieczenia okolicznych obiektów,

był to rozwinięty pożar wewnętrzny, który wymagał zdecydowanych działań.

Akcja gaśnicza

Na miejscu zdarzenia pracowało 15 zastępów straży pożarnej, a łącznie ponad 60 strażaków brało udział w akcji. Ogień stwarzał ryzyko rozprzestrzenienia się na sąsiednie budynki, dlatego priorytetem było ich zabezpieczenie. Dzięki skutecznym działaniom strażaków udało się zapobiec dalszym zniszczeniom.

Zgodnie z informacjami podanymi przez portal tvn24.pl, pożar został opanowany po godzinie 2 w

nocy. Sąsiedni budynek nie został uszkodzony, a w zdarzeniu nikt nie odniósł obrażeń.

Strażacy po ugaszeniu ognia rozpoczęli dogaszanie pogorzeliska i zabezpieczanie miejsca zdarzenia.

Straty materialne są obecnie szacowane, a przyczyny pożaru będą badane przez specjalistów.

źródło: PAP, TVN24

Scena na Starym Mieście w Olsztynie nie kosztowała 400 tysięcy? A ile? Jest komentarz Ratusza



W przestrzeni publicznej pojawiły się informacje dotyczące sceny na Targu Rybnym, które wzbudziły kontrowersje wśród mieszkańców. Urząd Miasta Olsztyna postanowił odnieść się do tych doniesień, aby przedstawić rzetelne fakty i sprostować nieprawdziwe twierdzenia. Jak powstała ta inwestycja i jakie były jej założenia?

Nowa scena na Starym Mieście szybko stała się tematem gorących dyskusji w internecie. Użytkownicy mediów społecznościowych nie kryli zaskoczenia zarówno wysokim kosztem inwestycji, jak i brakiem stałego zadaszania. Początkowo w mediach pojawiły się informacje, że koszt inwestycji wyniósł aż 400 tys.

zł. Pojawiły się spekulacje o błędach projektowych i niewłaściwym zarządzaniu środkami publicznymi. Urząd Miasta postanowił odnieść się do tych zarzutów.

Realizacja w ramach OBO

Scena na Targu Rybnym została zrealizowana jako projekt w ramach Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego (OBO). To mieszkańcy zgłosili pomysł i wybrali go w głosowaniu. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 271 571,70 zł, z czego 25 571,70 zł przeznaczono na projekt techniczny, a 246 000 zł na budowę.

Pierwotny kosztorys zakładał wyższe wydatki, jednak ostatecznie realizacja zakończyła się na kwocie niższej o około 130 tys. zł. Inwestycja objęta jest 60-miesięczną gwarancją oraz rękojmią na ewentualne wady fizyczne.

Jednym z podnoszonych zarzutów był brak zadaszenia sceny. Urząd Miasta wyjaśnił, że nie jest to kwestia błędu ani zaniedbania. Stałe zadaszenie zostało wykluczone decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, który jednoznacznie wskazał, że w tym miejscu nie może powstać konstrukcja tego typu. Jednak podczas wydarzeń możliwe jest zastosowanie tymczasowego, rozkładanego zadaszenia.

Olsztyński Budżet Obywatelski to jedno z kluczowych narzędzi umożliwiających mieszkańcom współdecydowanie o inwestycjach miejskich. Projekty są realizowane zgodnie z wytycznymi oraz obowiązującymi przepisami, a miasto dba o to, aby środki były wykorzystywane w sposób efektywny i zgodny z oczekiwaniami społeczności lokalnej.

źródło: Urząd Miasta

Zadaszenie sceny

Czy prezydent Olsztyna zostanie gwiazdą podcastów? Miasto inwestuje w studio nagrań



W Olsztynie otwarto nowe studio nagrań w budynku ratusza. Decyzja o jego powstaniu spotkała się z różnymi opiniami, a koszty inwestycji stały się tematem publicznej dyskusji. Jakie są szczegóły tego projektu i dlaczego miasto zdecydowało się na takie rozwiązanie?

Koszt inwestycji i jej przeznaczenie

Jak informuje PAP, całkowity koszt urządzenia studia nagrań wyniósł około 10 tysięcy złotych. Największym wydatkiem było wyciszenie pokoju, co pochłonęło 5 tysięcy złotych brutto. Sprzęt zakupiony na potrzeby nagrań to: mikrofon – 400 zł brutto, cztery radiowe ramiona mikrofonowe – 1400 zł brutto, mikser/studio do produkcji podcastów – 2900 zł brutto, okablowanie i przewody – 250 zł brutto.

Studio ma być wykorzystywane m.in. przez prezydenta Olsztyna Roberta Szewczyka oraz przewodniczącego rady miasta Łukasza Łukaszewskiego do nagrywania podcastów i komunikatów skierowanych do mieszkańców.

Oszczędność czy zbędny wydatek?

Jak przekazał PAP rzecznik ratusza Patryk Pulikowski, decyzja o stworzeniu studia podyktowana była zarówno trendami, jak i oszczędnościami. Jego

zdaniem zlecenie podobnych produkcji firmom zewnętrznym wiązałoby się z dużo większymi kosztami – produkcja 30-sekundowego spotu radiowego to wydatek rzędu kilkuset złotych.

W rozmowie z PAP Pulikowski podkreślił, że pomysł studia nagrań pojawił się kilka lat temu, jednak został zrealizowany dopiero za kadencji obecnego prezydenta Olsztyna.

Nowe studio jako narzędzie komunikacji z mieszkańcami

Jak przekazał rzecznik ratusza, studio ma również pomóc w pracy z mediami. Dzięki nowemu sprzętowi urząd miasta może teraz nagrywać i przysyłać odpowiedzi na pytania dziennikarzy w lepszej jakości niż dotychczasowe nagrania telefoniczne.

Nagrania z ratusza trafiają na oficjalne profile miasta na Facebooku, TikToku i YouTube. Nie wskazano, ile osób pracuje przy nagraniach.

źródło: PAP

112 - numer, który ratuje życie! Olsztyn oddał hołd bohaterom codzienności



We wtorek, 11 lutego 2025 roku, w Olsztynie odbyły się centralne obchody Europejskiego Dnia Numeru Alarmowego 112. Wydarzenie miało na celu podkreślenie znaczenia numeru alarmowego oraz pracy operatorów i służb ratunkowych. Główne uroczystości zorganizowano w Hali Widowiskowo-Sportowej Urania, gdzie na uczestników czekały liczne atrakcje oraz prezentacje sprzętu służb mundurowych.

Obchody numeru 112

Tegoroczne obchody odbyły się pod patronatem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego Radosława Króla. W wydarzeniu uczestniczyli także przedstawiciele administracji rządowej i samorządowej, w tym Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Wiesław Leśniakiewicz, a także Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie insp. Mirosław Elszkowski wraz ze swoim zastępcą insp. Radosławem Drachem.

Przed rozpoczęciem głównych uroczystości wojewoda oraz przedstawiciele MSWiA odwiedzili Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Olsztynie, aby osobiście zobaczyć, jak wygląda codzienna praca operatorów numeru 112. To oni jako pierwsi odbierają zgłoszenia alarmowe i kierują pomoc tam, gdzie jest najbardziej potrzebna.

Pokazy, atrakcje i edukacja dla młodzieży

Główne wydarzenia miały miejsce w Hali Urania, gdzie przygotowano liczne atrakcje dla mieszkańców Olsztyna i regionu. Uczniowie szkół mieli okazję odwiedzić stanowiska informacyjne służb mundurowych, zobaczyć sprzęt wykorzystywany przez straż pożarną, policję, straż graniczną i inne służby ratunkowe.

Policjanci przygotowali pokazy pirotechniczne, prezentacje sprzętu kontrterrorystycznego oraz demonstrację pracy psa policyjnego. Dla najmłodszych uczestników przygotowano konkursy dotyczące zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a także stanowisko daktyloskopijne, na którym dzieci mogły zobaczyć, jak pobiera się odciski palców. Nie zabrakło

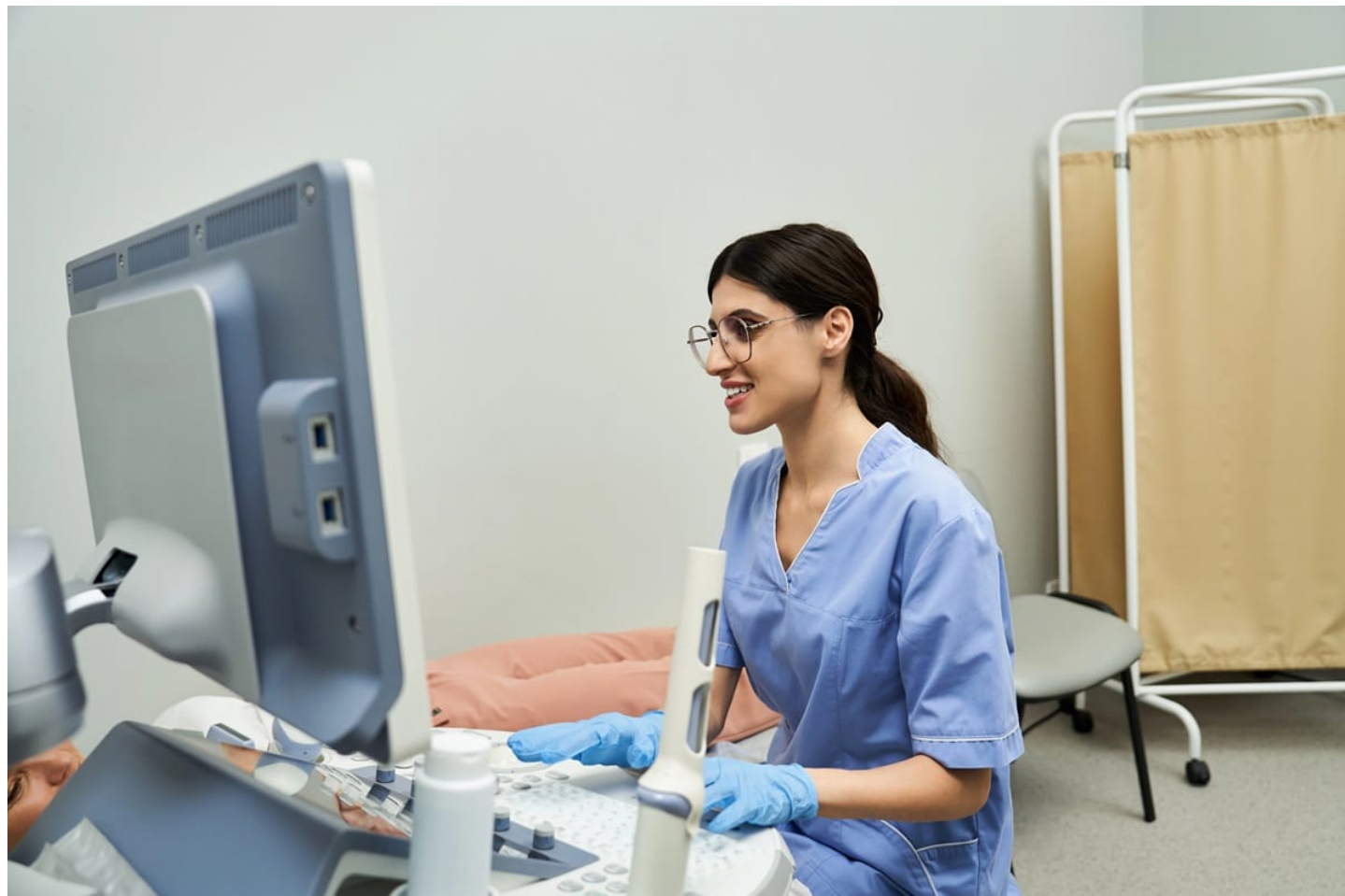
również maskotki warmińsko-mazurskiej policji – Sierżanta Bobra, który chętnie pozował do zdjęć i towarzyszył dzieciom w zabawie.

Obchody Europejskiego Dnia Numeru Alarmowego 112

były okazją do promocji świadomości na temat bezpieczeństwa, a także docenienia pracy osób, które codziennie dbają o ochronę zdrowia i życia obywateli.

źródło: Urząd Wojewódzki, fot: Urząd Wojewódzki

Publiczna opieka zdrowotna w Olsztynie - ile czeka się na wizytę u specjalisty?



Zastanawiasz się, czy w stolicy Warmii i Mazur jest wystarczająca liczba lekarzy specjalistów, czy też pacjenci muszą mierzyć się z długimi kolejkami? Pogłoski o braku lekarzy w Olsztynie pojawiają się regularnie, szczególnie w kontekście niektórych specjalizacji. Aby to zweryfikować, przejrzeliliśmy dostępne dane - od statystyk publikowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia (NFZ), przez informacje na portalach rejestracyjnych, aż po serwisy typu ZnanyLekarz.pl i oficjalne strony przychodni.

Statystyki NFZ

Zgodnie z informacjami udostępnianymi na oficjalnej stronie NFZ (w tym w wyszukiwarce terminów leczenia na portalu terminyleczenia.nfz.gov.pl), średni czas oczekiwania na wizytę różni się znacznie w zależności od specjalizacji. Przykładowo:

poradnie endokrynologiczne – czas oczekiwania może

wynosić od kilku tygodni do nawet 6 miesięcy, przy czym część poradni deklaruje przyjęcia w trybie pilnym w ciągu kilku dni,

kardiologia – według danych NFZ, w niektórych przychodniach można zapisać się w ciągu 2-3 tygodni, w innych kolejka sięga 2-3 miesięcy,

neurologia – zwykle od kilku tygodni do 2-3 miesięcy, choć w trybie pilnym przyjęcia mogą odbyć się

znacznie szybciej,

ortopedia – dłuższe kolejki występują zwłaszcza w przypadku porad urazowych i rehabilitacyjnych, mogą sięgać nawet kilku miesięcy.

Warto jednak pamiętać, że dane NFZ są aktualizowane okresowo i mogą różnić się w zależności od terminów deklarowanych przez przychodnie. Dodatkowo, w przypadku świadczeń w trybie pilnym, czas może się skrócić.

Jaki jest faktyczny stan rzeczy?

Serwis Świat Przychodni, pozwala przyjrzeć się dostępności lekarzy w Olsztynie, którzy mają podpisane umowy z NFZ. Na wizytę do kardiologa najkrócej czeka się 161 dni, natomiast najdłużej do specjalisty w Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie – aż 802 dni. Do endokrynologa w Olsztynie średni czas oczekiwani to 310 dni: najkrótszy to 108 dni, najdłuższą kolejką do tego specjalisty może się poszczycić Szpital Dziecięcy, pierwszy wolny termin jest za 665 dni. Drugie miejsce w tym niechlubnym rankingu zajmuje Szpital Miejski, na wizytę do endokrynologa czeka się 342 dni.

W Olsztynie działa 9 placówek udzielających na NFZ świadczenia neurologiczne. Średni czas oczekiwania to 323 dni. Najkrócej czeka się 90 dni, a najdłużej do przychodni neurologicznej w Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie – 858 dni, oraz w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym – 517 dni. W Olsztynie działa 11 placówek udzielających na NFZ świadczenia ortopedyczne. Średni czas oczekiwania to 158 dni. Najkrócej czeka się 10 dni, a najdłużej aż 441 dni. Natomiast do ginekologa można dostać się także od ręki, jednak średni czas oczekiwania wynosi 53 dni, natomiast najdłuższy to 129 dni.

Na forach internetowych oraz w mediach społecznościowych mieszkańcy Olsztyna dzielą się doświadczeniami. Jedni narzekają na braki kadrowe i rosnące kolejki, inni zwracają uwagę, że termin da się znaleźć stosunkowo szybko – wszystko zależy od konkretnego lekarza, przychodni i tego, czy chodzi o tryb pilny.

Jak radzą sobie placówki i pacjenci?

Placówki medyczne w Olsztynie starają się redukować czas oczekiwania poprzez:

- zwiększanie liczby przyjmujących specjalistów w wybranych poradniach,
- wprowadzenie internetowych systemów rejestracji, co ułatwia zapisy i pozwala na śledzenie dostępnych terminów w czasie rzeczywistym,
- organizowanie akcji profilaktycznych, np. darmowych badań w określonych okresach roku, co może zachęcić pacjentów do szybszego diagnozowania problemów.

Pacjenci, by skrócić czas oczekiwania:

- porównują oferty poszczególnych poradni – zarówno publicznych, jak i prywatnych,
- korzystają z internetowych wyszukiwarek terminów (m.in. strona NFZ, portale typu UmówWizytę.pl czy kolejkomaty online przy niektórych przychodniach),
- wybierają tryb prywatny, jeśli mogą sobie na to pozwolić i zależy im na szybszym dostępie do wybranego specjalisty.

Faktyczny brak lekarzy czy niewystarczająca liczba etatów?

Z raportów samorządowych i doniesień prasowych wynika, że w Olsztynie – podobnie jak w innych częściach kraju – największe zapotrzebowanie na dodatkową kadrę występuje w dziedzinach takich jak:

- geriatra – społeczeństwo się starzeje, a geriatrów w całej Polsce jest wciąż zbyt mało,
- anestezjologia i intensywna terapia – braki są szczególnie widoczne w okresach zwiększonego obciążenia systemu ochrony zdrowia,
- pediatria – zwłaszcza w miesiącach jesienno-zimowych, kiedy wzrasta liczba zachorowań wśród dzieci,
- psychiatria – niedobory dotyczą zarówno dorosłych, jak i dzieci i młodzieży.

Choć przychodnie i szpitale starają się przyciągnąć nowych lekarzy, przyznają, że konkurują z większymi ośrodkami miejskimi, a także z prywatnymi placówkami oferującymi często lepsze warunki finansowe.

Czy w Olsztynie rzeczywiście brakuje lekarzy? Odpowiedź nie jest jednoznaczna – w niektórych specjalizacjach (zwłaszcza tych najbardziej obciążonych i deficytowych w skali kraju) pacjenci muszą uzbroić się w cierpliwość, by dostać się na wizytę w ramach NFZ, nawet 2-3 lata.

Pożar w domu strażaka - dzięki czujce rodzina z małymi dziećmi zdążyła uciec



fot. KPPSP Działdowo

Wieczorem 11 lutego w Działdowie doszło do pożaru w garażu domu jednorodzinnego. Dzięki zamontowanej czujce dymu domownicy zostali ostrzeżeni o zagrożeniu i zdążyli się ewakuować. To kolejny dowód na to, jak ważne jest posiadanie tego urządzenia w domu.

Pożar w garażu

Zgłoszenie o pożarze wpłynęło do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Działdowie o godzinie 22:41. Po przybyciu na miejsce strażacy potwierdzili silne zadymienie i ogień w garażu przylegającym do budynku mieszkalnego. W środku znajdowały się dwa samochody, a dym mógł szybko rozprzestrzenić się na resztę domu.

Dzięki zamontowanej czujce dymu, właściciel – funkcjonariusz działdowskiej straży pożarnej – został zaalarmowany o zagrożeniu i natychmiast podjął działanie. Obudził domowników, w tym dwójkę dzieci w wieku rok i 7 lat, ewakuował rodzinę na zewnątrz i wezwał straż pożarną. Szybka reakcja zapobiegła

tragedii oraz znacznym stratom materialnym.

Dlaczego warto zamontować czujkę dymu?

Strażacy podkreślają, że czujki dymu i tlenku węgla mogą uratować życie. W tym przypadku urządzenie zadziałało błyskawicznie, co pozwoliło na ugaszenie pożaru w zarodku i niedopuszczenie do rozprzestrzenienia się ognia na cały budynek.

Państwowa Straż Pożarna zachęca wszystkich mieszkańców do montażu czujek dymu w swoich domach, ponieważ w wielu przypadkach może to być jedyna szansa na wczesne wykrycie zagrożenia i bezpieczną ewakuację.

źródło: KPPSP Działdowo

Akcja jak z filmu! Radiowozy zablokowały ucieczkę ciężarówki na ekspresówce



fot. KPP Ełk

Na drodze ekspresowej S61 w powiecie ełckim doszło do dynamicznego pościgu za kierowcą ciężarówki, który nie zatrzymał się do policyjnej kontroli.

Pościg na trasie S61

Do zdarzenia doszło 11 lutego 2025 roku. Policjanci otrzymali informację, że ciężarówka poruszająca się drogą ekspresową S61 może być pojazdem pochodzącym z kradzieży. W związku z tym podjęli próbę jej zatrzymania.

Kierowca nie zareagował na sygnały świetlne i dźwiękowe, ignorując wezwania do zatrzymania. Rozpoczął ucieczkę, zmuszając policjantów do pościgu. Funkcjonariusze, działając dynamicznie i skutecznie, po przejechaniu około 1,5 kilometra zmusili go do zatrzymania pojazdu, wykorzystując dwa radiowozy. Na szczęście podczas akcji nikt nie ucierpiał.

Kim jest kierowca?

Za kierownicą ciężarówki siedział 24-letni mężczyzna, który podróżował sam. Policjanci potwierdzili, że pojazd o wartości 60 tysięcy złotych został skradziony tego samego dnia na terenie powiatu częstochowskiego. Dodatkowo okazało się, że kierowca nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami, a w systemie figurował jako osoba zaginiona. Funkcjonariusze sprawdzili jego stan trzeźwości – był trzeźwy, jednak pobrano mu krew do badań na obecność środków odurzających.

Policjanci z Ełku przedstawili 24-latkowi zarzut niezatrzymania się do kontroli drogowej, co zgodnie z polskim prawem może skutkować karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Po zatrzymaniu został przekazany do dalszych czynności procesowych funkcjonariuszom z Częstochowy, gdzie skradziono ciężarówkę.

źródło: KPP Ełk

Mimo mrozów, lód na jeziorach i stawach wciąż zbyt cienki, by utrzymać ciężar człowieka



fot. gov.pl. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Mroźna pogoda i utrzymujące się od kilku dni niskie temperatury mogą sprawiać wrażenie, że jeziora, rzeki i stawy są już bezpiecznie zamrożone. To złudne i bardzo niebezpieczne przekonanie. Służby ratunkowe ostrzegają przed wchodzeniem na lód, który w wielu miejscach wciąż jest zbyt cienki i może się załamać pod ciężarem człowieka.

Złudne bezpieczeństwo lodu

Mimo ujemnych temperatur pokrywa lodowa na naturalnych akwenach jest nierówna i niejednorodna. Szczególnie niebezpieczne są miejsca z prądami wodnymi, w pobliżu mostów, trzcinowisk, odpływów i wpustów wodnych. Nawet jeśli na brzegu lód wydaje się gruby, dalej może być cienki i kruchy.

Służby ratunkowe przypominają, że do najczęstszych ofiar załamania lodu należą wędkarze, dzieci oraz osoby uprawiające sporty zimowe na dzikich akwenach. Wchodzenie na lód bez sprawdzenia jego grubości, samotne wyprawy na zamrożone jeziora

oraz brak świadomości zagrożenia mogą skończyć się tragedią.

Jak uniknąć tragedii?

Nie należy wchodzić na lód na dzikich akwenach, nawet jeśli wydaje się gruby, ponieważ w wielu miejscach może być cienki i kruchy. Nie wolno sprawdzać lodu siłą własnego ciężaru, ponieważ jeśli się załamać, człowiek może nie mieć szans na wydostanie się. Bezpieczne są jedynie specjalnie przygotowane lodowiska, które są nadzorowane i sprawdzane pod kątem bezpieczeństwa.

Osoby wybierające się na lód powinny mieć przy sobie gwizdek lub kolce lodowe, które mogą pomóc w wydostaniu się na powierzchnię w razie załamania lodu. Alkohol przed wejściem na lód jest szczególnie niebezpieczny, ponieważ osłabia reakcje organizmu i zmniejsza zdolność do szybkiego działania w sytuacji zagrożenia. Jeśli ktoś zauważy osobę na lodzie, powinien ją ostrzec i nie pozostawać obojętnym,

zwłaszcza wobec dzieci i młodzieży. W razie zagrożenia należy dzwonić na numer alarmowy 112 i wezwać służby ratunkowe.

Woda zimą jest bezlitosna, wychłodzenie organizmu następuje błyskawicznie, a w przypadku załamania lodu każda sekunda ma znaczenie. Zachowanie rozsądku i unikanie ryzykownych zachowań może zapobiec tragedii.

Bilet do Teatru Jaracza za złotówkę? Kto skorzysta ze zniżki?



fot. Urząd Wojewódzki

Dla wielu uczniów wizyta w teatrze to wyjątkowe wydarzenie, które pozwala zetknąć się z wielką literaturą i sztuką sceniczną. Teraz, dzięki nowemu programowi „Teatr osiągalny. Teatr Jaracza dla szkół Warmii i Mazur”, będzie to jeszcze łatwiejsze.

Kultura bliżej uczniów

Program „Teatr osiągalny” skierowany jest do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych z regionu. Organizatorzy szacują, że z oferty skorzysta nawet 8 tysięcy uczniów. Celem projektu jest nie tylko umożliwienie młodzieży kontaktu z teatrem, ale także rozwijanie w nich pasji do sztuki i literatury. W

repertuarze znalazły się spektakle oparte na klasycznych dziełach, takich jak „Wesele” czy „Balladyna”, które są częścią podstawy programowej.

Uczniowie będą mogli uczestniczyć w spektaklach za symboliczną złotówkę, co obejmuje również opiekunów. Pierwszeństwo w zapisach mają szkoły z

najmniejszych miejscowości oraz oddalone od Olsztyna, które często mają ograniczony dostęp do instytucji kultury.

Jak skorzystać z programu?

Zainteresowane szkoły mogą kontaktować się bezpośrednio z Teatrem Jaracza w Olsztynie, aby ustalić termin wizyty. Projekt potrwa do końca 2025 roku lub do wyczerpania środków, które wynoszą 250

tysięcy złotych i zostały przekazane przez Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Marszałek województwa podkreślił, że celem programu jest wyrównywanie szans w dostępie do kultury. Dzięki temu nawet uczniowie z mniejszych miejscowości będą mogli doświadczyć magii teatru i być może odkryć w sobie pasję do sztuki.

źródło: Urząd Wojewódzki

W szkole na Mazurach zamiast dzwonka na lekcje melodia z „Piratów”



Każdy uczeń zna charakterystyczny, głośny dźwięk szkolnego dzwonka, który sygnalizuje początek i koniec lekcji. W jednej ze szkół na Mazurach postanowiono to zmienić i wprowadzić nowy, bardziej przyjazny system. Zamiast tradycyjnych dzwonków uczniowie i nauczyciele usłyszą melodię z popularnego filmu.

Nowy system dzwonków w szkole podstawowej

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Mrągowie wprowadziła nowoczesne rozwiązanie, które

ma poprawić komfort uczniów. Dzięki inicjatywie Rady Rodziców w trzech budynkach placówki zamontowano system bezstresowych dzwonków. Nowe urządzenia nie emitują typowego, głośnego sygnału, lecz odtwarzają melodie, komunikaty głosowe, a nawet

alarmy w przypadku zagrożenia.

Jak podkreśla przewodniczący Rady Rodziców Piotr Kuszpit, w szkole uczą się dzieci o różnych potrzebach, dla których dźwięki otoczenia mają duże znaczenie, informuje Eska Olsztyn. Nowy system ma wpływać na poprawę samopoczucia uczniów i tworzenie przyjaznej atmosfery.

Muzyka zamiast hałasu

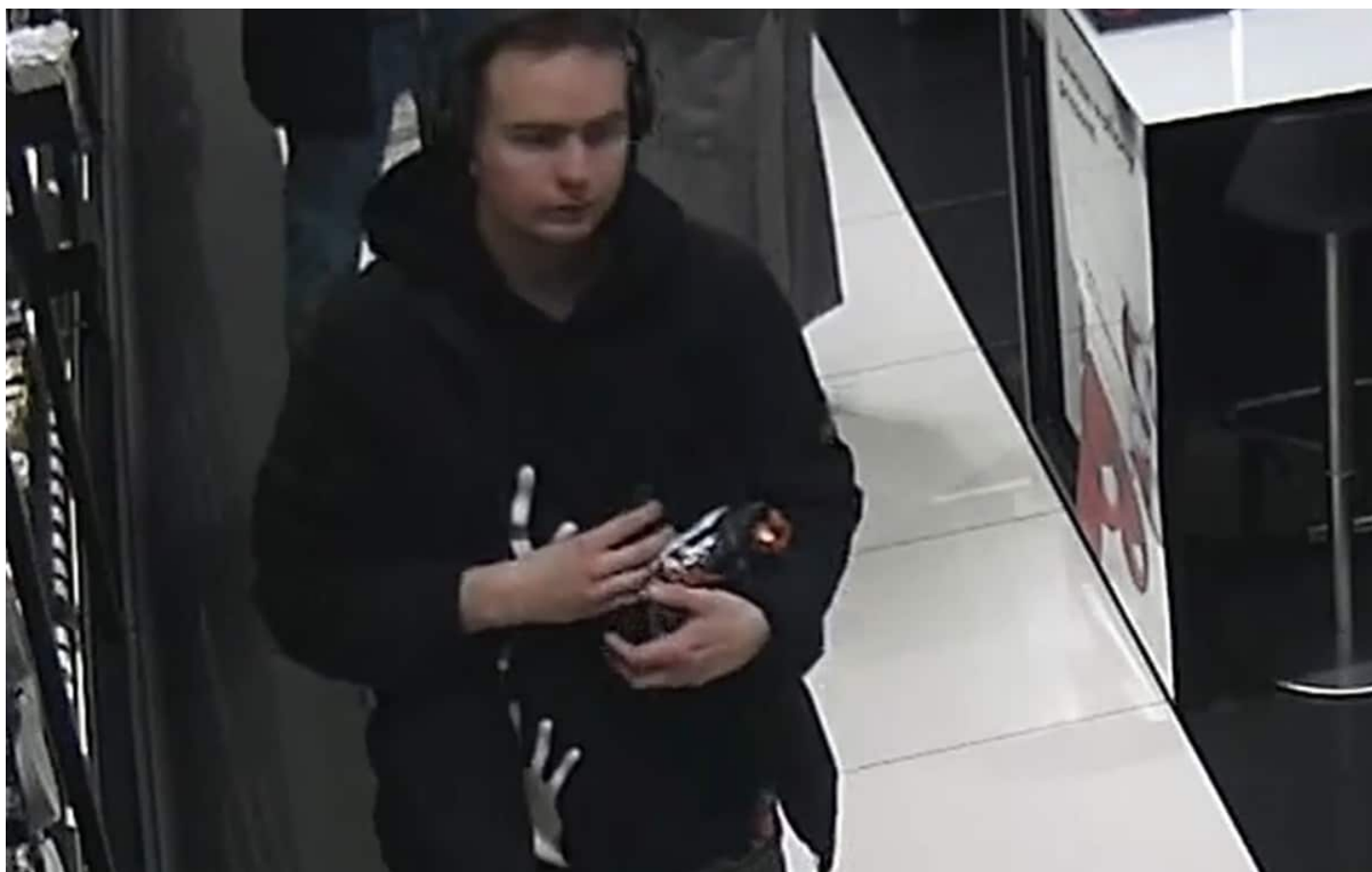
Nowe rozwiązanie przypadło do gustu uczniom. Obecnie w szkole można usłyszeć motyw muzyczny z filmu „Piraci z Karaibów”. Według uczniów jest to o wiele przyjemniejsze niż tradycyjny dzwonek, który był zbyt głośny i męczący.

Na razie wybrana melodia odtwarzana jest testowo, ale w przyszłości to uczniowie zdecydują, jaki utwór będzie rozbrzmiewał na przerwach. Dyrektor szkoły, Dariusz Żyłowski, zapowiedział, że samorząd uczniowski przeprowadzi konkurs, w którym cała społeczność szkolna wybierze ulubioną melodię, podaje Eska Olsztyn.

Rada Rodziców nie po raz pierwszy angażuje się w ulepszanie warunków w szkole. Wcześniej dzięki jej inicjatywie zainstalowano poidelka, utworzono strefy „Kiss&Ride”, zakupiono trzy wielkoformatowe telewizory, a przy przejściach dla pieszych pojawiły się napisy „Odłóż telefon i żyj”.

źródło: Eska Olsztyn

Perfumy schował do kieszeni, a kartoniki „grzecznie” odłożył



fot. KMP Olsztyn

W olsztyńskiej drogerii doszło do nietypowej kradzieży. Mężczyzna pojawił się w sklepie, jak gdyby nigdy nic, sięgnął po kilka opakowań perfum, a następnie opróżnił je z flakonów i zostawił puste kartoniki na półce. Policja publikuje nagranie z monitoringu i apeluje o pomoc w ustaleniu tożsamości sprawcy.

Zamiast płacić, sprytnie opróżnił opakowania

Do zdarzenia doszło w jednej z olsztyńskich drogerii. Mężczyzna zachowywał się swobodnie – wybierał produkty z półek, oglądał, po czym wkładał je do koszyka. Jednak zamiast podejść do kasy, postanowił działać inaczej. Na nagraniach widać, jak ostrożnie otwiera pudełka z perfumami, wyciąga flakony i chowa je do kieszeni, a same opakowania odkłada na miejsce.

Funkcjonariusze z Wydziału do Walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu zabezpieczyli materiał z monitoringu i teraz poszukują sprawcy. Straty wyniosły 1500 zł, a nagranie trafiło do sieci, by pomóc w jego

identyfikacji.

*wideo

Kim jest ten mężczyzna?

Osoby, które mogą pomóc w ustaleniu danych personalnych osoby widocznej na filmie, proszone są o kontakt z Komendą Miejską Policji w Olsztynie. Informacje można przekazywać telefonicznie pod numerami 47 731 38 52 lub 47 731 34 24, a także mailowo na adres: naczelnik.ppm@olsztyn.ol.policja.gov.pl.

źródło: KMP Olsztyn

Bieliki na łowach: niezwykle nagranie z Mazur



fot. Mazurska Służba Ratownicza

Podczas rutynowego patrolu nad jeziorem Śniardwy, operator drona z Mazurskiej Służby Ratowniczej zarejestrował niezwykle zjawisko przyrodnicze.

Atak bielików na stado łysek

W trakcie monitorowania pokrywy lodowej na jeziorze Śniardwy, operator drona zauważył nietypową aktywność na powierzchni lodu. Po zbliżeniu kamery okazało się, że kilka bielików poluje na stado łysek zgromadzonych w tzw. oparzelisku – miejscu, gdzie

lód nie pokrywa wody.

Jakub Gwiazdowski z Mazurskiej Służby Ratowniczej podkreślił, że tego typu obserwacje są niezwykle trudne do uchwycenia i stanowią unikatowy materiał badawczy. Ornitolog Dawid Kilon wyjaśnił w TVN24, że

zimowe warunki zmuszają łyski do gromadzenia się w niezamrożonych partiach jeziora, co czyni je łatwiejszym celem dla drapieżników takich jak bieliki.

Bielik to największy ptak drapieżny

Bielik to największy ptak drapieżny występujący w Polsce, należący do rodziny jastrzębiowatych. Jest często błędnie nazywany „orłem”, jednak w rzeczywistości to orłan – bliski krewny orłów. Charakteryzuje się masywną sylwetką, rozpiętością skrzydeł dochodzącą do 2,5 metra oraz charakterystycznym żółtym dziobem i białą plamą na ogonie u dorosłych osobników.

Bielik zamieszkuje głównie tereny podmokłe, jeziora, duże rzeki i nadmorskie klify, gdzie ma łatwy dostęp do pożywienia. Żywi się głównie rybami, ale chętnie poluje też na ptactwo wodne, takie jak kaczki, perkozy czy łyski. Nie gardzi również padliną. To ptak objęty

ściłą ochroną, a jego liczebność w Polsce wzrosła w ostatnich dekadach dzięki działaniom ochronnym.

Łyski są bardzo towarzyskie

Łyska to średniej wielkości ptak wodny z rodziny chruścieli. Jest łatwo rozpoznawalna dzięki czarnemu upierzeniu oraz białej płytce czołowej nad dziobem. Żyje na jeziorach, stawach i rzekach o spokojnym nurcie. Jest ptakiem wszystkożernym – żywi się zarówno roślinami wodnymi, jak i drobnymi bezkręgowcami.

Łyski są bardzo towarzyskie i często można je zobaczyć w dużych stadach, zwłaszcza zimą, gdy gromadzą się w miejscach, gdzie woda nie zamarza. Jednak taka strategia ma też swoje minusy – drapieżniki, w tym bieliki, chętnie polują na łyski, gdy te zbierają się w ciasnych grupach w oparzeliskach, czyli niezamrożonych fragmentach jezior.

źródło: TVN24, Mazurska Służba Ratownicza

Zderzenie dwóch aut pod Olsztynem



fot. OSP Barczewo

W środowe (12 lutego) popołudnie na obwodnicy Wójtowa doszło do kolizji drogowej. W zdarzeniu brały udział dwa pojazdy. Na miejsce natychmiast zadysponowano straż pożarną oraz policję.

Służby na miejscu zdarzenia

Do kolizji doszło 12 lutego 2025 roku o godzinie 13:58. Na miejsce wysłano zastęp Ochotniczej Straży Pożarnej w Barczewie, jednostkę ratowniczo-gaśniczą z Olsztyna oraz patrol policji. Po przybyciu służb okazało się, że w pojazdach znajdowali się jedynie kierowcy, którzy nie zgłaszali żadnych dolegliwości.

Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i przeprowadzili wywiad medyczny, aby upewnić się, że uczestnicy nie wymagają pomocy lekarskiej. Dodatkowo skontrolowano pojazdy pod kątem wycieków płynów eksploatacyjnych oraz ewentualnych zagrożeń dla ruchu drogowego.

Przyczyny kolizji i sytuacja na drodze

Samochody biorące udział w kolizji znajdowały się poza jezdnią drogi krajowej nr 16, dzięki czemu nie doszło do większych utrudnień w ruchu. Policja przeprowadziła czynności wyjaśniające, mające na celu ustalenie dokładnych przyczyn zdarzenia. Po zakończeniu działań pojazdy zostały zabezpieczone, a służby wróciły do swoich jednostek. Na szczęście zdarzenie nie spowodowało większych konsekwencji, a wszyscy uczestnicy wyszli z niego bez obrażeń.

źródło: OSP Barczewo

W Olsztynie otwarto pierwszą wirtualną strzelnicę w szkole



fot. UM Olsztyn

W Olsztynie uruchomiono pierwszą wirtualną strzelnicę w mieście, zrealizowaną w ramach konkursu „Strzelnica w powiecie 2024” ogłoszonego przez Ministra Obrony Narodowej. Która szkoła może się pochwalić takim projektem?

Wirtualna strzelnica powstała w Zespole Szkół Mechaniczno-Energetycznych w Olsztynie, jest wyposażona w system szkoleniowy „Trenażer Strzelecki Wisła SP”, który umożliwia uczniom naukę bezpiecznego i precyzyjnego posługiwania się bronią w kontrolowanych warunkach.

Szkoła otrzymała zgodę na otwarcie Oddziału Przygotowania Wojskowego, który rozpocznie działalność we wrześniu 2025 roku. Dzięki wirtualnej

strzelnicy uczniowie zyskają profesjonalne zaplecze do nauki strzelectwa, co lepiej przygotowuje przyszłych kadetów do służby w wojsku i innych formacjach mundurowych.

Całkowity koszt inwestycji wyniósł 120 540 zł, z czego 96 432 zł pochodziło z dofinansowania Ministerstwa Obrony Narodowej, a 24 108 zł stanowił wkład własny gminy, zabezpieczony w budżecie.

źródło: UM Olsztyn

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	43/2025
Data wydania	12 lutego 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.